© Copyright for the Polish translation by Naczelny Sąd Administracyjny, Warszawa 2014

CZWARTA SEKCJA

**SPRAWA McCANN przeciwko ZJEDNOCZONEMU KRÓLESTWU**

*(Skarga nr 19009/04)*

WYROK

*Niniejsza wersja została rektyfikowana dnia 21 lipca 2009 r.*

*na podstawie art. 81 Regulaminu Trybunału*

STRASBURG

13 maja 2008 r.

**OSTATECZNY**

*13/08/2008*

W sprawie McCann przeciwko Zjednoczonemu Królestwu,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba w składzie:

Lech Garlicki, *Przewodniczący*, Nicolas Bratza,  
 Giovanni Bonello,  
Ljiljana Mijović, Davíd Thór Björgvinsson, Ján Šikuta, Päivi Hirvelä, *sędziowie*,

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 kwietnia 2008 roku,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w wymienionej dacie:

POSTĘPOWANIE

*[Paragrafy 1-5 wyroku pominięto]*

FAKTY

I.  OKOLICZNOŚCI SPRAWY

*[Paragrafy 6-28 wyroku pominięto i zastąpiono tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*

Streszczenie stanu faktycznego[[1]](#footnote-1): Skarżący i jego żona byli stałymi najemcami – w rozumieniu Ustawy o mieszkalnictwie [*Housing Act*] z 1985 roku – domu komunalnego liczącego trzy sypialnie i należącego do rady miasta. Małżeństwo rozpadło się, po czym małżonka uzyskała nakaz opuszczenia przez skarżącego zajmowanego przez nich wspólnie domu z powodu przemocy domowej. Kiedy ona i dzieci zmienili miejsce zamieszkania, skarżący wprowadził się z powrotem do pustego domu i przeprowadził wiele prac remontowych. Jego relacje z żoną uległy poprawie i poparła ona jego wniosek o zamianę domu z innym najemcą komunalnym. Dom z trzema sypialniami był dla niego zbyt duży, ale wciąż potrzebował on lokalu w okolicy, aby dzieci mogły go odwiedzać. W styczniu 2002 roku urzędnik ds. mieszkaniowych – po zorientowaniu się, że nieruchomość nie była pusta – odwiedził małżonkę skarżącego i przekonał ją do podpisania wypowiedzenia najmu. Kobieta twierdzi, że nie udzielono jej informacji i nie rozumiała wówczas, że złożenie wyżej wspomnianego podpisu odbierze skarżącemu prawo do mieszkania w przedmiotowym domu lub wymienienia go na inny dom. Lokalne władze wniosły następnie o nakaz zwrotu nieruchomości, który został wydany w postępowaniu odwoławczym, po tym jak sąd drugiej instancji uznał, że lokalne władze działały zgodnie z prawem oraz że wypowiedzenie najmu było ważne, mimo że zostało podpisane bez zrozumienia jego konsekwencji. Decyzja ta została utrzymana w mocy po przeprowadzeniu sądowego postępowania kontrolnego, o które wniósł skarżący, i ponownie w postępowaniu odwoławczym. Skarżący został eksmitowany z przedmiotowego domu.

PRAWO

I.  DOPUSZCZALNOŚĆ

A.  Art. 6 § 1 Konwencji

29.  Skarżący podnosił, że doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji, twierdząc, że lokalne władze nie były niezawisłym i bezstronnym sądem, kiedy doprowadziły do zakończenia najmu nieruchomości.

Art. 6 § 1 stanowi, co następuje:

“Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...).”

30.  Przepis ten zapewnia gwarancje proceduralne przy rozstrzyganiu o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. W niniejszej sprawie mowa o „prawach i obowiązkach” wynikających ze stosunku najmu między skarżącym i jego żoną a władzami lokalnymi. Stosunek najmu zakończyło wypowiedzenie podpisane przez żonę skarżącego 4 stycznia 2002 roku. Niemniej rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym nastąpiło przed sądami krajowymi – Sądem Okręgowym w Birmingham, który wydał wyrok 15 kwietnia 2003 roku, oraz Sądem Apelacyjnym, który wydał wyrok 9 grudnia 2003 roku. Wszelkie skargi dotyczące rzetelności postępowania muszą więc odnosić się do postępowań prowadzonych przed wyżej wspomnianymi sądami. Skarżący nie przedstawia żadnego stanowiska w sprawie rzetelności postępowań przed tymi sądami ani nie twierdzi, że jakiekolwiek czynniki zewnętrzne mogły mieć wpływ na ich przebieg.

31.  Z powyższego wynika, że ta część skargi jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 § 3 Konwencji i musi zostać oddalona na mocy art. 35 § 4.

B.  Art. 8 Konwencji

32.  Skarżący twierdził również, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji, ponieważ – jak utrzymuje – ze względu na sposób, w jaki Rada zdobyła w tym przypadku wypowiedzenie najmu, a także na fakt, że wszczęte w jego wyniku postępowanie było ograniczone jedynie do kwestii związanych z prawem własności, prawo skarżącego do poszanowania jego mieszkania nie było respektowane.

Art. 8 Konwencji stanowi w tej kwestii, co następuje:

“1.  Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego (...), swojego mieszkania (...)

2.  Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na (...) dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, (...) lub ochronę praw i wolności innych osób.”

33.  Trybunał jest zdania, że ta część skargi odnosi się do kwestii prawnych o charakterze na tyle poważnym, że ich ustalenie wymaga rozpatrzenia istoty sprawy. Nie stwierdzono innych podstaw, aby uznać skargę na niedopuszczalną. W związku z powyższych skargę należy uznać za dopuszczalną. Na mocy art. 29 § 3 Konwencji Trybunał rozpatrzy poniżej istotę niniejszej skargi.

C.  Art. 14 w związku z art. 8 Konwencji

34.  Wreszcie skarżący – porównując swoje położenie z sytuacją małżonek i małżonków najemców, którzy opuszczają nieruchomość ze względu na rozpad związku, kiedy nie ma mowy o zarzucie przemocy domowej – zarzucił naruszenie art. 14 Konwencji w związku z art. 8 ze względu na fakt, że władze lokalne stosują inną politykę w stosunku do tych dwóch kategorii osób. Art. 14 stanowi, co następuje:

“Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.”

35.  Trybunał zauważa, że skarżący nie podniósł kwestii art. 14 w żadnym z postępowań krajowych ani nie kwestionował w inny sposób przed sądami krajowymi stosowania różnych polityk. Istnieje więc realne pytanie o to, czy skarżący wyczerpał wszystkie krajowe środki odwoławcze zgodnie z postanowieniami art. 35 Konwencji.

36.  W każdym razie, sprawy obejmujące przemoc domową nie są tożsame ze sprawami, w których nie ma mowy o przemocy domowej, w związku z czym różnice w podejściu do nich jako takie nie mogą być uważane za dyskryminujące w kontekście art. 14 Konwencji.

37.  Z powyższego wynika, że ta część skargi jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 § 3 Konwencji i musi zostać oddalona na mocy art. 35 § 4.

II.  ISTOTA SKARGI DOTYCZĄCEJ ART. 8 KONWENCJI

**A.  Stanowiska stron**

38.  Strony zgodnie stwierdziły, że prawo poszanowania mieszkania przewidziane w art. 8 Konwencji miało zastosowanie w odniesieniu do faktów niniejszej sprawy. Nie były jednak zgodne co do tego, czy kwestionowany środek był „konieczny w demokratycznym społeczeństwie”.

1.  Rząd

39.  Rząd utrzymywał, że wszelka ingerencja w prawa skarżącego wynikające z art. postanowień 8 § 1 była uzasadniona na mocy art. 8 § 2. Decyzje władz lokalnych o zdobyciu od małżonki skarżącego wypowiedzenie najmu oraz następnie o wszczęciu postępowania w sprawie zwrotu nieruchomości zostały podjęte zgodnie z prawem i miały na celu osiągnięcie uprawnionych celów, tj. (a) ochronę praw władz jako właściciela nieruchomości odpowiedzialnego za zarządzanie lokalami komunalnymi; (b) ochronę praw i wolności innych osób wpisanych na prowadzoną przez władze listę oczekujących na przyznanie jednego z lokali komunalnych spełniających ich potrzeby; oraz (c) wspieranie dobrobytu gospodarczego kraju. Co więcej, biorąc pod uwagę, że w demokracji niezbędne jest stosowanie jasnych i pewnych zasad rządzących prawem własności, a także ze względu na fakt, że na mocy przepisów z zakresu prawa własności władze miały bezwzględne prawo do odzyskania przedmiotowej nieruchomości, Rząd podnosi, że ingerencja poczyniona na podstawie uznania i wdrożenia tych praw przez sądy była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie” oraz proporcjonalna do zasadnego celu, który miał zostać osiągnięty.

40.  W opinii Rządu niniejsza sprawa różni się od sprawy *Connors* (op. cit., §§ 81-84; zob. punkt 49 poniżej), w której trzy kluczowe elementy sprawiły, że Trybunał stwierdził naruszenie art. 8: po pierwsze – niekorzystna sytuacja Romów jako mniejszości, która nakładała na Państwo pozytywny obowiązek ułatwienia im funkcjonowania; po drugie – brak ochrony proceduralnej, co pozwoliło lokalnym władzom na usunięcie Romów z zatwierdzonego miejsca bez rozpatrzenia sprawy przez sąd; oraz po trzecie – fakt, że prawo krajowe bezzasadnie nierówno traktowało Romów mieszkających na terenie prywatnym i tych mieszkających na terenie należącym do władz lokalnych. W przeciwieństwie do sytuacji odnotowanej w sprawie *Connors*, w niniejszym przypadku nie ma mowy o tym, że przepisy krajowe mające zastosowanie w stosunku do wynajmującego i najemcy były same w sobie niezgodne z postanowieniami art. 8.

41.  Ponieważ, zwracając się do pani McCann o podpisanie wypowiedzenia najmu, władze lokalne chciały jedynie uregulować sytuację, która powstała w wyniku wyprowadzenia się przez nią z przedmiotowego domu i wnioskowania o inne zakwaterowanie, poproszenie jej o podpisanie wypowiedzenia było działaniem stosownym i nie istniał przy tym obowiązek tłumaczenia jej konsekwencji złożenia podpisu. W odniesieniu do sytuacji, w której stosunek między współnajemcami przestaje istnieć, polityka władz lokalnych przewidywała uzyskanie formularza rezygnacji z najmu od odchodzącego najemcy. Polityka ta była nadzwyczaj rozważna, ponieważ pozwalała wynajmującym władzom lokalnym na odzyskanie kontroli nad nieruchomością oraz na bardziej efektywne zarządzanie ograniczonymi zasobami lokalowymi. Ochrona proceduralna przeciwko rozwiązaniu stałego najmu domu komunalnego przewidziana w art. 82-84 Ustawy o mieszkalnictwie z 1985 roku miała zastosowanie jedynie w sytuacji, w której to wynajmujący chciał zakończyć stosunek najmu. W przedmiotowej sprawie współnajem został zakończony poprzez podpisanie przez żonę skarżącego wypowiedzenia najmu (zob. paragraf 20 powyżej).

42.  Mając na uwadze, że główny zarzut skarżącego dotyczył niewłaściwego działania władz lokalnych ukierunkowanego na uzyskanie wypowiedzenia najmu od pani McCann, kontrola sądowa przewidywała odpowiedni i adekwatny środek odwoławczy, do którego skarżący miał dostęp. Ponadto w decyzji Izby Lordów wydanej w sprawie Kay (zob. paragrafy 26-28 powyżej) w sposób jasny stwierdzono, że osoba w sytuacji skarżącego nie musi wszczynać postępowania w postaci kontroli sądowej w celu podobnego zakwestionowania przepisów prawa; tego rodzaju zarzuty można teraz podnosić w ramach zarzutu wzajemnego w postępowaniu w sprawie zwrotu nieruchomości przed Sądem Okręgowym. Wyjaśnienie w sprawie *Kay* miało na celu podkreślenie zakresu ochrony proceduralnej dla osób znajdujących się w sytuacji skarżącego. Pod tym względem niniejsza sprawa w sposób jasny różni się od sprawy *Connors*, w przypadku której stanowisko skarżącego (zgodnie z którym nie był on odpowiedzialny za domniemane zachowanie antyspołeczne) nie odnosiło się nadużycia władzy przez lokalne organy publiczne i w której skarżącemu odmówiono możliwości wnioskowania o kontrolę sądową.

2.  Skarżący

43.  Skarżący utrzymywał, że sposób, w jaki uzyskano wypowiedzenie najmu, czynił jego eksmisję nieuzasadnionym naruszeniem jego prawa do poszanowania jego mieszkania. Do art. 8 odwołano się, ponieważ pani McCann nie podpisałaby wypowiedzenia najmu, gdyby nie zażądał tego urzędnik ds. mieszkaniowych reprezentujący władze lokalne, a te ostatnie wiedziały, że wypowiedzenie to spowoduje zakończenie współnajmu w sposób, który uniemożliwi skarżącemu skuteczne zakwestionowanie utraty jego domu. Ponadto zakończenie stosunku najmu wpłynęło na relacje skarżącego z dziećmi, które nocowały u niego trzy razy w tygodniu. Decydując się na zwrócenie się do pani McCann o podpisanie wypowiedzenia najmu, władze lokalne zupełnie nie wzięły pod uwagę praw przysługujących skarżącemu na mocy art. 8.

44.  Kiedy jedyny raz sąd przeanalizował mające zastosowanie postanowienia Konwencji, sąd ten uznał, że prawo do poszanowania mieszkania przysługujące skarżącemu nie było respektowane w sposób wystarczający. Niemniej ta decyzja Sądu Okręgowego została zmieniona w postępowaniu odwoławczym w świetle wyroku Izby Lordów w sprawie *Qazi*, a późniejszy wniosek skarżącego o kontrolę sądową został oddalony, ponieważ w kwestii tej orzekł wcześniej Sąd Apelacyjny.

45.  W postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 82-84 Ustawy o mieszkalnictwie z 1985 roku (zob. punkt 20 powyżej) Sąd Okręgowy musi przeanalizować i ustalić wszystkie aspekty faktyczne i zwrócić nieruchomość wynajmującemu jedynie w przypadkach, w których „uzna to za uzasadnione”. Działania władz lokalnych mające na celu uzyskanie od małżonki skarżącego wypowiedzenia najmu doprowadziły do obejścia tego ustawowo przewidzianego biegu spraw, który Parlament ustalił w celu ochrony najemców takich jak skarżący. Jakkolwiek skarżący zgadzał się, że odmowa zwrotu nieruchomości na rzecz wynajmującego na mocy art. 8 byłaby rzadka, twierdził jednakże, że wykluczenie możliwości uznania eksmisji za nieproporcjonalną z uwagi na indywidualną sytuację, oznaczało pozbawienie Konwencji wszelkiej skuteczności.

B.  Ocena Trybunału

46.  Trybunał przy wielu okazjach zwracał uwagę na fakt, że to, czy nieruchomość należy sklasyfikować jako „mieszkanie”, zależy od faktów, a nie od tego, czy nieruchomość ta jest zajmowana zgodnie z prawem krajowym (zob. np. sprawę *Buckley przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 25 września 1996 roku, § 54, *Zbiór Wyroków i Decyzji* (*Reports of Judgments and Decisions*)1996-IV, w której skarżąca mieszkała na swojej ziemi bez zezwolenia na budowę przez okres około ośmiu lat). W niniejszej sprawie sądy krajowe ustaliły, a strony zgodziły się, że dom komunalny, zajmowany wcześniej przez skarżącego jako współnajemcę wraz z jego małżonką oraz przez niego samego od listopada 2001 roku, wciąż był jego „mieszkaniem” w rozumieniu art. 8 § 1, mimo że po podpisaniu przez jego małżonkę wypowiedzenia najmu skarżący zgodnie z krajowymi przepisami nie miał już prawa w nim mieszkać. Trybunał zgadza się z powyższą analizą.

47.  Zgodzono się ponadto, że rezultat wypowiedzenia najmu, które żona skarżącego doręczyła na rzecz lokalnych władz, oraz postępowania w sprawie zwrotu nieruchomości, które wszczęły władze lokalne, ingerował w prawo skarżącego do poszanowania jego mieszkania.

48.  Trybunał jest zdania, że ingerencja ta była zgodna z prawem i miała uprawniony cel ochrony praw i wolności innych osób pod dwoma względami. Po pierwsze, chroniła ona prawo władz lokalnych do odzyskania nieruchomości od osoby, która nie miała umownego ani innego prawa do przebywania na jej terenie. Sądy krajowe położyły szczególny nacisk na ten aspekt sprawy, który ma zastosowanie w równej mierze do wszystkich wynajmujących, którzy próbują odzyskać nieruchomość. Ingerencja ta miała jednak na celu również zapewnienie właściwego stosowania ustawowo przewidzianego biegu spraw w zakresie mieszkalnictwa. „Inne osoby” w takim przypadku to docelowi beneficjenci złożonych ustaleń przewidzianych między innymi w Ustawach o mieszkalnictwie. Trybunał przyjmuje do wiadomości, że jedynie poprzez ograniczenie ochrony na mocy wyżej wspomnianego dokumentu do kategorii [osób], do której ma ona zastosowanie, może pozwolić na rozsądne wdrażanie polityki leżącej u podstaw tych Ustaw.

49.  Główne pytanie w przedmiotowej sprawie dotyczy więc tego, czy ingerencja była proporcjonalna do zamierzonego celu, a zatem również „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”. Należy zauważyć, że wymóg przewidziany w art. 8 § 2 Konwencji dotyczy kwestii proceduralnych oraz merytorycznych. Trybunał wyznaczył odpowiednie zasady oceny konieczności ingerencji w prawo do „mieszkania” poprzez zastosowanie uproszczonego postępowania w sprawie zwrotu nieruchomości w sprawie *Connors* (op. cit., §§ 81-84), w stosunku do której podjęto decyzję po wyroku Izby Lordów w sprawie *Qazi* (zob. punkty 22-25 powyżej), ale przed decyzją Izby Lordów w sprawie *Kay* (zob. punkty 26-28 powyżej). Zasady te ujęto w następujący sposób:

„81. Ingerencja będzie uważana za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie” z perspektywy uprawnionego celu, jeżeli będzie odpowiadała na „pilną potrzebę społeczną”, a w szczególności jeżeli będzie proporcjonalna w stosunku do zamierzonego, uprawnionego celu. Choć to do władz krajowych należy dokonanie wstępnej oceny konieczności, ostateczna ocena tego, czy wskazane przyczyny ingerencji są odpowiednie i wystarczające, będzie podlegała ocenie Trybunału przeprowadzanej pod kątem zgodności z wymogami Konwencji (...).

82. W tym względzie niezbędne jest, aby władzom krajowym pozostawić pewien margines oceny ze względu na fakt, że poprzez bezpośredni i stały kontakt z obywatelami swoich krajów są one co do zasady w lepszym położeniu do oceny lokalnych potrzeb i warunków niż sąd międzynarodowy. Wspomniany margines będzie się różnił w zależności od charakteru danego prawa przewidzianego w Konwencji, jego wagi dla danej osoby oraz rodzaju działań, które ogranicza, a także charakteru celu nałożenia ograniczeń. Margines ten będzie węższy w przypadkach, w których dane prawo będzie niezbędne dla skutecznego korzystania przez daną osobę z osobistych lub kluczowych praw (...) Z drugiej strony, w przypadku obszarów wymagających stosowania polityk społecznych lub gospodarczych margines oceny będzie szeroki, tak jak w kontekście budownictwa, w odniesieniu do którego Trybunał uznał, że „w zakresie, w jakim podejmowanie decyzji powiązanych z licznymi czynnikami lokalnymi jest nieodzownym elementem wyboru i wdrażania polityk planowania przestrzennego, władze krajowe co do zasady cieszą się szerokim marginesem oceny” (...) Trybunał stwierdził również, że w odniesieniu do obszarów takich jak mieszkalnictwo, które odgrywają centralną rolę w politykach z zakresu ochrony socjalnej i gospodarki współczesnych społeczeństw, będzie on respektował ocenę prawodawcy w zakresie tego, co leży w interesie ogólnym, chyba że ocena ta będzie w sposób oczywisty nieuzasadniona (...) Można jednak zauważyć, że powyższe dotyczyło art. 1 Protokołu nr 1, a nie art. 8 Konwencji, który dotyczy praw o zasadniczym znaczeniu dla tożsamości, samookreślenia, fizycznej i psychicznej integralności jednostki, utrzymywania przez nią kontaktów z innymi oraz jej ustalonego i bezpiecznego miejsca w społeczności (...) Jeżeli w kontekście samego art. 8 mowa jest o ogólnych rozważaniach dotyczących polityki społeczno-ekonomicznej, zakres marginesu oceny zależy od okoliczności sprawy, przy czym szczególną wagę należy przywiązywać do zakresu wkroczenia w osobistą sferę skarżącego (...).

83. Gwarancje proceduralne dostępne dla danej osoby są szczególnie istotne przy stwierdzaniu, czy pozwane Państwo, wyznaczając ramy prawne, nie wykroczyło poza swój margines oceny. W szczególności Trybunał musi rozważyć, czy proces podejmowania decyzji prowadzący do zastosowania środków stanowiących ingerencję był sprawiedliwy i przewidywał należyte poszanowanie interesów jednostki chronionych na mocy postanowień art. 8 (...).”

50.  Trybunał nie może zaakceptować argumentu Rządu, jakoby rozumowanie w sprawie *Connors* ograniczało się jedynie do przypadków dotyczących eksmisji Romów lub takich, w których skarżący chciał zakwestionować same przepisy prawa, a nie ich zastosowanie w odniesieniu do konkretnej sprawy. Pozbawienie kogoś miejsca zamieszkania jest jedną z najbardziej ekstremalnych form ingerencji w prawo do poszanowania mieszkania. Każda osoba narażona na tak wielkie ryzyko powinna co do zasady mieć możliwość uzyskania oceny proporcjonalności zastosowanego środka dokonanej przez niezależny trybunał w świetle odpowiednich zasad przewidzianych w art. 8 Konwencji bez względu na to, czy z perspektywy prawa krajowego osoba ta utraciła prawo do zajmowania danej nieruchomości.

51.  Trybunał zauważa, że prawodawca w Zjednoczonym Królestwie przewidział w ramach Ustaw o mieszkalnictwie między innymi złożony system przyznawania lokali komunalnych, w odniesieniu do którego skarżący nie stawia zarzutów. System ten przewiduje w art. 84 Ustawy o mieszkalnictwie z 1985 roku (zob. punkt 20 powyżej) regulacje mające na cele ochronę stałych najemców lokali komunalnych, takich jak skarżący w okresie trwania współnajmu. Zgodnie ze wspomnianymi przepisami sąd nie może zdecydować o zwrocie wynajmującym władzom publicznym nieruchomości zajmowanej przez stałego najemcę, z wyjątkiem sytuacji spełniających wskazane w ustawie kryteria oraz w których zostanie dodatkowo uzasadnione, że taka decyzja będzie zasadna. Gdyby władze lokalne próbowały eksmitować skarżącego zgodnie z postanowieniami ustawy, skarżący mógłby zwrócić się do sądu o stwierdzenie np. czy jego małżonka faktycznie opuściła dom rodzinny z powodu przemocy domowej oraz czy ze względu na osobistą sytuację skarżącego, w tym potrzebę zapewnienia zakwaterowania jego dzieciom, które zostawały u niego na noc kilka razy w tygodniu, wydanie nakazu zwrotu nieruchomości było zasadne.

52.  Niemniej w niniejszej sprawie władze lokalne zdecydowały się obejść postanowienia ustawy poprzez zwrócenie się do pani McCann o podpisanie wypowiedzenia najmu podlegającego ogólnym przepisom prawa, wskutek czego skarżący natychmiast utracił prawo do przebywania w przedmiotowym domu. Nie wygląda na to, aby podczas tej procedury władze w jakikolwiek sposób rozważyły prawo skarżącego do poszanowania jego mieszkania. Co więcej, w świetle prawa krajowego (zob. opinie większości w sprawach *Qazi* i *Kay*, punkty 11-18 powyżej) w przypadku postępowania uproszczonego – takiego jak to prowadzone przeciwko skarżącemu – Sąd Okręgowy nie może rozważać kwestii dotyczących proporcjonalności nakazu zwrotu nieruchomości poza wyjątkowymi sytuacjami, w których – jak ujął to Sąd Apelacyjny w odniesieniu do niniejszej sprawy – „po podpisaniu wypowiedzenia najmu wydarzyło się coś, co w sposób fundamentalny zmieniło bilans argumentów za i przeciw eksmisji”. W przedmiotowej sprawie takie wyjątkowe okoliczności nie miały miejsca. Ponadto choć ze względu na fakt, że wynajmującym w tym przypadku były władze państwowe, przez co skarżący mógł kwestionować decyzje o uzyskaniu wypowiedzenia najmu i wszczęciu postępowania w sprawie zwrotu nieruchomości poprzez wnioskowanie o kontrolę sądową, to jego wniosek nie przyniósł oczekiwanych skutków, ponieważ władze lokalne nie działały niezgodnie z prawem.

53.  Tak jak w przypadku sprawy *Connors*, wymóg „gwarancji proceduralnych” wymaganych na mocy art. 8 do oceny proporcjonalności ingerencji nie został spełniony przez samą możliwość wnioskowania przez skarżącego o kontrolę sądową oraz przeprowadzenie przez sąd oceny zgodności z prawem i zasadności decyzji lokalnych władz. Procedura kontroli sądowej nie jest właściwie dostosowana do rozwiązywania wrażliwych kwestii faktycznych, które lepiej pozostawić w rękach Sądu Okręgowego odpowiedzialnego za decydowanie o zwrocie nieruchomości. W przedmiotowej sprawie postępowanie w ramach kontroli sądowej, tak jak postępowanie w sprawie zwrotu nieruchomości, nie dało niezależnemu sądowi szansy na rozważanie, czy utrata przez skarżącego jego mieszkania była w świetle art. 8 § 2 proporcjonalna do zamierzonych celów.

54.  Trybunał nie zgadza się ze stwierdzeniem, że przyznanie osobie zajmującej nieruchomość prawa do wniesienia skargi opartej o art. 8 miałoby poważne konsekwencje dla funkcjonowania systemu lub dla przepisów krajowych dotyczących wynajmującego i najemcy. Jak zauważyła mniejszość w ramach Izby Lordów w sprawie *Kay* (zob. punkt 28 powyżej), jedynie w bardzo wyjątkowych przypadkach skarżącemu udawałoby się wnieść zasadne powództwo wymagające rozpatrzenia sprawy przez sąd. W większości przypadków nakaz zwrotu nieruchomości mógłby nadal być wydawany w ramach postępowania uproszczonego.

55.  Na potrzeby niniejszej sprawy nie ma znaczenia, czy pani McCann rozumiała konsekwencje podpisania wypowiedzenia najmu lub chciała ich nastąpienia czy też nie. Na mocy procedury uproszczonej, z której wynajmujący może skorzystać w sytuacji, w której jeden ze współnajemców doręcza wypowiedzenie najmu, skarżący został pozbawiony domu bez żadnej możliwości uzyskania oceny proporcjonalności zastosowanego środka dokonanej przez niezależny sąd. Z powyższego wynika, że ze względu na brak odpowiednich gwarancji proceduralnych w niniejszej sprawie doszło do naruszenia postanowień art. 8 Konwencji.

III.  ART. 41 KONWENCJI

56.  Skarżący ubiegał się o słuszne zadośćuczynienie na podstawie art. 41 Konwencji, który stanowi, co następuje:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A.  Szkoda niematerialna

57.  Skarżący ubiegał się o łączną sumę 50.000 euro (EUR) tytułem zadośćuczynienia za straty niematerialne, w tym 20.000 EUR za utratę miejsca zamieszkania, 20.000 EUR za ingerencję w jego relację z dziećmi oraz 10.000 EUR za cierpienie i stres spowodowane upokorzeniem wynikającym z eksmisji przy świadomości, że sędzia Sądu Okręgowego uznał ją za nieuzasadnioną.

58.  Rząd stwierdził, że w przeciwieństwie do skarżącego w sprawie *Connors*, który został w krótkim terminie eksmitowany z miejsca, w którym mieszkał przez piętnaście lat, i któremu Trybunał przyznał 14.000 EUR zadośćuczynienia z tytułu szkody niematerialnej, skarżący w niniejszej sprawie mieszkał w przedmiotowym domu jedynie przez trzy lata przed rozpadem jego małżeństwa, a opuszczenie nieruchomości nakazano mu w ramach zakazu prześladowania [*non-molestation order*] z kwietnia 2001 roku. Ponadto skarżący 4 stycznia 2002 roku złożył wniosek o zamianę nieruchomości, ponieważ dom był zbyt duży na jego potrzeby. W świetle powyższych okoliczności oraz biorąc pod uwagę, że nie da się ocenić, jak wyglądałaby sytuacja skarżącego, gdyby nie doszło do naruszenia art. 8 (któremu w każdym przypadku zaprzeczono), Rząd podniósł, że stwierdzenie naruszenia samo w sobie stanowiłoby wystarczająco słuszne zadośćuczynienie lub, tytułem ewentualnym, że przyznana powinna zostać kwota znacznie niższa niż ta zaproponowana w sprawie *Connors*.

59.  Trybunał zauważa, że stwierdził naruszenie art. 8 jedynie w aspekcie proceduralnym. Mając na uwadze zarzucaną skarżącemu przemoc domową, jego status jako samotnego mężczyzny (choć pragnącego utrzymywać regularny kontakt z dziećmi, które u niego nocowały) oraz niedobór lokali komunalnych, którymi dysponowały władze lokalne, nie jest oczywiste, że sąd krajowy mający możliwość oceny proporcjonalności eksmisji mimo wszystko nie wydałby nakazu zwrotu nieruchomości. Niemniej skarżący został pozbawiony miejsca zamieszkania bez możliwości uzyskania orzeczenia dotyczącego kwestii odnoszących się do postanowień art. 8, w związku z czym Trybunał stwierdza, że skarżący poniósł pewne szkody niematerialne, w szczególności doświadczył uczucia frustracji i poczucia niesprawiedliwości, których nie rekompensuje w wystarczający sposób samo stwierdzenie zaistnienia naruszenia Konwencji (zob. *Connors*, op. cit., § 114). Orzekając w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu z tytułu powyższego 2.000 EUR.

B.  Koszty i wydatki

60.  Dodatkowo skarżący ubiegał się o zwrot kosztów poniesionych podczas postępowania przed sądami krajowymi oraz w ramach postępowania prowadzonego w Strasburgu, w stawce krajowej *inter partes*, które łącznie wyniosły 75.570,18 funtów szterlingów (GBP), z czego koszty poniesione przez skarżącego przed Trybunałem to 7.691,32 GBP.

61.  Rząd stwierdził, że 45.000 GBP tytułem kosztów postępowania przed sądami krajowymi i 6.000 GBP tytułem kosztów postępowania w Strasburgu to kwoty bardziej niż odpowiednie.

62.  Trybunał przyznaje 75.000 EUR tytułem kosztów i wydatków, wraz z podatkiem od wartości dodanej, który może zostać naliczony, minus 850 EUR, które zostały już otrzymane w ramach pomocy prawnej od Rady Europy.

C.  Odsetki za zwłokę

63.  Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM TRYBUNAŁ

1.  *Uznaje* skargę na mocy art. 8 Konwencji za dopuszczalną;

2.  *Uznaje* pozostałą część skargi za niedopuszczalną;

3.  *Orzeka* , że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;

4.  *Orzeka, że*:

(a)  Państwo pozwane wypłaci skarżącemu przed upływem trzech miesięcy od daty wydania niniejszego wyroku kwotę 2.000 EUR (dwóch tysięcy euro) z tytułu zadośćuczynienia za szkodę niematerialną oraz 75.000 EUR (siedemdziesiąt pięć tysięcy euro) tytułem kosztów i wydatków, minus 850 EUR (osiemset pięćdziesiąt euro) wypłacone w ramach pomocy prawnej przez Radę Europy, powiększone o wszelkie kwoty należne tytułem opodatkowania, przeliczone na funty szterlingi według kursu z dnia wypłaty;

(b)  że od momentu upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

5.  *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego w zakresie słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 13 maja 2008 roku, zgodnie z art. 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early Lech Garlicki  
 Kanclerz Przewodniczący

1. Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 108, maj 2008 (*Information Note on the Court’s case-law No. 108, May 2008)* [↑](#footnote-ref-1)